A

Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, piątek 20 sierpnia 1971 r.

Rok XXVII Nr 197 (7169)

wydarzenia dobry: ★ Sprawy ekonomiczne i warunki pracy były tematem spotkania E. Gierka z aktywem i załogami kilku kopalni i hut. ★ Rokowania berlińskie weszły w etap konsultacji z zainteresowanymi państwami niemieckimi. ★ Ministrowie finansów EWG przedstawili odmienne koncepcje na temat wyjścia z kryzysu dolara. ★ Drukarnie i wydawnictwa zameldowały o wydrukowaniu podręczników szkolnych zgodnie ze zobowiązaniem. ★ W Irlandii Płn. aresztowano 2 członków parlamentu

Po decyzjach Nixona

Rozbieżności w EWG

Ministrowie finansów krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej rozpoczęli w czwartek żmudne obrady w celu znalezienia wspólnego stanowiska wobec ostatnich decyzji finansowo-gospodarczych Nixona, które godzą w ich interesy. Po kilku godzinach obrad utrzymywały się jednak nadal zasadnicze rozbieżności między stanowiskiem ministra finansów i gospodarki NRF K. Schillera a stanowiskiem francuskiego ministra gospodarki i finansów Valery Giscard d'Estainga.

Ministrowie krajów Beneluxu (Belgia, Holandia i Luksemburg) oraz członkowie komisji EWG wysunęli propozycje kompromisowe. Nie wiadomo jednak, czy którakolwiek z nich uznana zostanie za możliwą do przyjęcia.

Nie ma dotychczas wskazówek, jak długo ministrowie finansów krajów EWG pozostaną w Brukseli. Niektórzy uczestnicy spotkania uważają, że obrady zakończą się w piątek. Na ministrów finansów jest wywierany silny nacisk, by osiągnęli porozumienie, gdyż przewlekanie obecnej sytuacji może mieć poważne konsekwencje dla przyszłości EWG.

E. Gierek gościł wśród górników i hutników

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przebywał 19 bm. w woj. katowickim, gdzie był gościem hutników i górników śląskich. W okresie 7 miesięcy br załogi hut żelaza i stali oraz górnicy kopalń węgla kamiennego dostarczyli dla potrzeb kraju i eksportu tysiące dodatkowych ton wyrobów hutniczych i węgla.

Edward Gierek odwiedził na stanowiskach roboczych załogi hut „Bobrek" w Bytomiu i „Kościuszko" w Chorzowie oraz górników kopalni „Wieczorek" w Janowie koło Katowic.

I sekretarz KC partii odbył również krótkie spotkania z czołowym aktywem polityczno-gospodarczym tych wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Omawiano szeroki zakres spraw interesujących członków załóg, w tym problemy działalności produkcyjno - ekonomicznej przedsiębiorstw. Zastanawiano się nad środkami i przedsięwzięciami w zakresie polepszenia warunków pracy kolektywów robotniczych. Wiele miejsca — w toku bezpośrednich rozmów i wymiany poglądów — zajęły sprawy kierunków pracy partyjnej w okresie przed VI Zjazdem PZPR.

Wszystkie podręczniki wydrukowane

Wszystkie podręczniki dla szkół podstawowych i licealnych potrzebne na dzień 1 września są już gotowe. Do końca lipca zeszło z maszyn drukarskich blisko 23 mln podręczników szkolnych przygotowanych na nowy rok nauczania. Sierpień przeznaczono na dostarczenie książek za pośrednictwem księgarń do szkół.

Jedyna jeszcze niegotowa pozycja — to „Propedeutyka nauki o społeczeństwie" Markiewicza dla klasy IV liceum, ale i ta książka opuści drukarnię przed pierwszym dzwonkiem szkolnym. Tak więc wydawcy i przemysł poligraficzny wywiązały się w pełni i na czas ze swoich zadań. Przyczyniła się do tego decyzja nadania pierwszeństwa drukowi podręczników przed wszystkimi innymi pozycjami wydawniczymi. Dzięki temu po raz pierwszy od wielu lat, młodzież szkolna otrzyma komplet podręczników.

Stosy podręczników rosną w księgarniach w oczekiwaniu na odbiór przez szkoły.

Istnieje obawa, że tu właśnie z końcem sierpnia powstanie przysłowiowe „wąskie gardło". Szkoły same, a ściślej pojedynczy nauczyciele zajmujący się rozprowadzaniem książek wśród uczniów, muszą odebrać z księgarń setki podręczników, często są oni jeszcze na urlopie.

Jak co roku podręczniki szkolne rozprowadzane będą tylko przez szkoły. Bezcelowe są więc rozpoczynające się już teraz wędrówki po księgarniach z pytaniami o podręczniki.

Odrębny problem stanowi zaopatrzenie młodzieży szkół zawodowych w podręczniki do przedmiotów fachowych. Niestety, nie uda się tutaj uniknąć trudności. Książki te znajdują się w wolnej sprzedaży w księgarniach przez cały rok. Część z nich wykupują uczestnicy różnego rodzaju kursów, a nawet młodzież akademicka. W rezultacie nakłady poszczególnych pozycji przeznaczonych dla uczniów szkół zawodowych szybko znikają z półek księgarskich jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego. Zapewne i w tym roku okaże się, że niektórych książek dla uczniów szkół zawodowych zabraknie. Warto więc już teraz zatroszczyć się o właściwe zorganizowanie „giełdy" sprzedaży książek używanych.

„Norma" — 250 ton rocznie pyłów na 1 km kwadratowy

Jak przewietrzyć miasta?

Pyły przemysłowe, które spadają na nasze miasta, poważnie zagrażają zdrowiu ludności — powodują schorzenia dróg oddechowych, wyrządzają niepowetowane straty w otaczającej nas przyrodzie. Roczna emisja pyłów do atmosfery wynosi w Polsce ok. 4 mln ton. W niektórych rejonach kraju opady pyłu przekraczają dopuszczalną normę (250 ton rocznie na km kw.).

Górnośląski Okręg Przemysłowy. Znajduje się tutaj ok. 1.200 dymiących i pylących zakładów przemysłowych, w tym blisko 100 prawdziwych potentatów od „zadymiania", jak elektrociepłownie, elektrownie, huty i kopalnie. Woj. katowickie należy do najbardziej zapylonych i zadymionych rejonów kraju. Zakłady przemysłowe emitują do atmosfery rocznie ponad 1 mln ton pyłów i 300 tys. ton gazów odlotowych.

Aby temu przeciwdziałać modernizuje się procesy produkcyjne, zmienia profil produkcji oraz instaluje urządzenia oczyszczające. Dzięki energicznemu działaniu organizacji partyjnych wielu miast woj. katowickiego, które na bieżąco „rozliczają" kierownictwa przedsiębiorstw swego terenu z kon-

(Dalszy ciąg na str. 2)

28 ofiar w Irlandii Płn.

W Irlandii Północnej w dalszym ciągu utrzymuje się silne napięcie, spowodowane wprowadzeniem przed 10 dniami nadzwyczajnych środków przewidujących możność więzienia bez nakazu sądowego osób podejrzanych. Wzrasta liczba zabitych Irlandczyków. W środę żołnierze brytyjscy zastrzelili dwie dalsze osoby. W sumie bilans 10 dni starć w Irlandii Północnej wynosi obecnie 28 osób zabitych.

18 bm. w Londonderry aresztowano dwóch członków opozycji parlamentu północnoirlandzkiego: Johna Hume'a i Ivana Coopera, którzy stali na czele demonstracji usiłującej powstrzymać żołnierzy brytyjskich przed rozbieraniem barykad w Bogside, katolickiej dzielnicy miasta. Na zdjęciu: aresztowanie Johna Hume'a.

CAF — AP — telefoto

Łódzkie Zakłady Mięsne w świetle potrzeb rynku i załogi

— oto problem, który wiąże się ściśle z warunkami pracy w jakich przebiega produkcja tego jednego z największych przedsiębiorstw branży mięsnej w kraju, które to warunki wczoraj, w obecności **sekretarza CRZZ — Ireny Sroczyńskiej**, były przedmiotem wnikliwej analizy i przeglądu, dokonanych przez przedstawicieli centralnej i łódzkiej instancji związkowych.

Trudna sytuacja tego przedsiębiorstwa, tak ważnego z punktu widzenia potrzeb zaopatrzeniowych naszego rynku, nie po raz pierwszy staje w centrum uwagi społecznej. Rozrzucone po całej Łodzi prowadzi swą produkcję w 10 oddalonych od siebie oddziałach z 7 przetwórniami włącznie. Z wyjątkiem jednego nowego oddziału oraz

(Dalszy ciąg na str. 4)

Komunikat o przyczynach kwietniowej katastrofy lotniczej pod Krakowem

Złe rozeznanie sytuacji nawigacyjnej przez załogę samolotu i lotniska

Na polecenie prezesa Rady Ministrów PRL, Piotra Jaroszewicza, rzecznik prasowy rządu przekazał 19 bm. Polskiej Agencji Prasowej komunikat Głównej Komisji Badania Wypadków Lotniczych w związku z katastrofą, która wydarzyła się w dniu 2 kwietnia 1969 r. pod miejscowością Zawoja, powiat Sucha.

Działanie komisji było długotrwałe i pracochłonne z uwagi na skomplikowany charakter okoliczności katastrofy, co wymagało zebrania i analizy materiałów o szerokiej i specyficznej problematyce zagadnień.

Przeprowadzono szereg trudnych i złożonych ekspertyz przy współpracy m. in. Zakładu Kryminalistyki KG MO, Zakładu Medycyny Sądowej i Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej.

Ekspertyzy, badania, zebrane opinie i dokonane oględziny dotyczyły: stanu technicznego zasadniczych elementów konstrukcji samolotu i silników oraz przyrządów pokładowych, sprawności pracy radio-nawigacyjnych urządzeń naziemnych, treści utrwalonych na taśmach korespondencji radiowych, stanu zdrowia załogi, a także stopnia wyszkolenia załogi i personelu kierującego ruchem lotniczym.

W związku z wypadkiem zostało przesłuchanych 54 świadków, z których kilkunastu obserwowało z ziemi lot samolotu bezpośrednio przed katastrofą.

W czasie katastrofy stan pogody w rejonie lotniska Kraków i miejscowości Zawoja był następujący: pochmurno z przejaśnieniami, podstawa chmur 600—900 m, widzialność 7—10 km, wiatr północno-zachodni o sile 25 km/godz., przelotne opady śniegu i śniegu z deszczem.

Na podstawie uzyskanych materiałów i przeprowadzonych badań, Główna Komisja Badania Wypadków Lotniczych ustaliła, że przyczyną katastrofy było złe rozeznanie przez załogę samolotu sytuacji nawigacyjnej w czasie kontynuowania lotu w rejonie lotniska Kra-

(Dalszy ciąg na str. 2)

W „Ursusie" skradziono 11 ciągników

Do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wpłynął akt oskarżenia przeciwko sprawcom kradzieży kilkunastu ciągników w Zakładach Mechanicznych „Ursus".

W 1970 r. zniknęło w tajemniczy sposób 11 gotowych traktorów. Część z nich — jak się później okazało — wyjechała „zwyczajnie" za bramę, część wyprowadzono po staranowaniu ogrodzenia. Sprawców kradzieży — byli to, niestety — pracownicy „Ursusa" — ujawniono.

25 zakładów cegły sylikatowej dostarczymy ZSRR

Polska dostarczy w latach 1972—1975 Związkowi Radzieckiemu 25 zakładów wytwórczych cegły sylikatowej. Dostawy te będą miały wartość 263 mln zł dew. Jest to największa dotychczas transakcja eksportowa kompletnych obiektów przemysłowych Centrali Handlu Zagranicznego „Polimex-Cekop".

24 godziny

BERLIN. — W tych dniach odbyły się spotkania pierwszego sekretarza KC SED, Ericha Honeckera z radzieckim ministrem spraw zagranicznych, Andriejem Gromyką, który przybył na konsultacje do Berlina.

TOKIO. — Za pośrednictwem japońskiej agencji Kyodo, do serwisów innych zachodnich agencji prasowych przedostała się wiadomość o terminie wizyty prezydenta USA, Nixona w ChRL. Najbardziej prawdopodobnym terminem wizyty Nixona w Pekinie jest okres od 20 października do pierwszych dni listopada br.

TEL AWIW. — Izraelski minister obrony, Dajan, ponownie potwierdził aneksyjne cele polityki izraelskiej, stwierdzając w czwartek, że „Izrael powinien się uważać za ostateczny rząd okupowanych terytoriów".

HANOI. — W Wietnamie południowym trwają zaciekłe walki w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej, gdzie w dalszym ciągu utrzymuje się koncentracja działań sił wyzwoleńczych przeciwko militarnym bazom reżimowym. Jednym z celów ich ataków jest silna baza Carrol odległa o 3 km od tej strefy.

MEKSYK. — Władze bezpieczeństwa Boliwii wykryły spisek zmierzający do obalenia prezydenta tego kraju — generała Juana Torresa i aresztowały blisko 50 osób.

Dziś wyrok w procesie porywaczy z Darłowa

Na zdjęciu od lewej: B. Mazurek i K. Godziewski na ławie oskarżonych w asyście milicjantów.

19 bm. w drugim dniu procesu porywaczy z Darłowa, na sali sądowej trwało drobiazgowe, odtwarzanie przebiegu dramatycznych wydarzeń, które miały miejsce 24 lipca br. Ważny jest każdy szczegół — istotne było np. ustalenie, w jaki sposób oskarżeni posługiwali się zagrabioną bronią. Zeznania składają kolejni świadkowie — żołnierze, rybacy, marynarze

(Dalszy ciąg na str. 4)

Zmarło dwoje z pięcioraczków

Rzecznik szpitala w Bolton poinformował, że dwoje spośród pięcioraczków urodzonych tam w środę przez panią Paulinę Grundy, zmarło w nocy ze środy na czwartek. Byli to dwaj chłopcy. Pozostałe dzieci — dwóch chłopców i dziewczynka — czują się dobrze.

Start do energetyki atomowej

Czy późno — znaczy łatwiej?

Decyzja podjęcia budowy pierwszej polskiej elektrowni jądrowej ma znaczenie wykraczające poza czysto energetyczny efekt tej kosztownej inwestycji. Elektrownia poprawi wprawdzie krajowy bilans zaopatrzenia w energię, ale jednocześnie będzie wielkim poligonem doświadczalnym najnowocześniejszych koncepcji inżynierskich i opracowań materiałowych. Technika atomowa wymaga bowiem pokonania swoistej technologicznej „bariery dźwięku", które przyniesie podniesienie poziomu technicznego wielu dziedzin przemysłu.

Na świecie działa obecnie ponad 100 reaktorów energetycznych o łącznej mocy przekraczającej 20 tys. MW.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Studencki zlot młodości w Tomaszowie Maz.

W Tomaszowie Maz. gospodarowali wczoraj studenci. Uczestnicy obozów społeczno-naukowych działających w czasie tegorocznej akcji letniej na terenie ziemi łódzkiej wyznaczyli sobie tam właśnie miejsce zlotu. W Parku 20-lecia PRL dla studentów, a przede wszystkim dla licznie przybyłych mieszkańców Tomaszowa, wystąpiły studenckie zespoły artystyczne z Łodzi i artyści Estrady Łódzkiej: D. Lerska, R. Pisarek i inni. Wesoła zabawa trwała przez kilka godzin i zakończyła się wieczorem nad Pilicą wspólnym ogniskiem.

Na ziemi łódzkiej działa obecnie 6 obozów studenckich kół naukowych — AM i PŁ w skierniewickim „Chemostalu", biologów UŁ w Sulejowie, polonistów w Rawie Maz., historyków w Łowiczu oraz włókienników i chemików z PŁ w samym Tomaszowie.

Podczas ostatniego spotkania ze studentami I sekretarza KW PZPR J. Muszyńskiego w „Chemostalu" gość studentów zwrócił się do nich z apelem o pozostawanie po studiach na terenie naszego województwa, odczuwającego stale brak wysoko kwalifikowanych specjalistów w wielu dziedzinach gospodarki. Wczoraj otrzymaliśmy pierwszy odzew na ten apel. Henryka Barańska, studentka farmacji i Ryszard Wolski, student PŁ, którzy poznali się w ub. r. na obozie naukowym w piotrkowskiej „Hortensji", zaprosili nas na swój ślub w pierwszych dniach września w Piotrkowie, ich mieście rodzinnym, w którym pozostaną oboje po studiach i pracować będą po ich ukończeniu już za rok. Na pierwszego świadka poproszono obecnego na wczorajszym spotkaniu wiceprzewodniczącego Prezydium WRN M. Augustyniaka, a nas w gości, za co serdecznie dziękujemy.

Podczas koncertu M. Augustyniak udekorował także kilka osób Honorowymi Odznakami Woj. Łódzkiego za zasługi w organizacji studenckich obozów naukowych. Są to: dr B. Dutkiewicz, St. Rudolf i doc. dr Fr. Wojtas. (er)

Kronika wypadków

Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych w Łodzi, wczoraj do godzin nocnych otrzymała meldunki o 12 pożarach w województwie. W kilku przypadkach straty są znaczne.

▲ W Rudzisku, pow. Bełchatów spaliły się zabudowania należące do dwóch rolników: 2 stodoły ze zbiorami i dach na innym budynku. Straty wynoszą ok. 70 tys. zł. Przyczyna dotąd nie ustalona.

▲ Na 80 tys. zł oszacowano straty pożarowe w Zgodzie, pow. Kutno. Od iskry z komina spaliły się tam dachy na 2 budynkach i stodoła ze zbiorami całkowicie.

▲ W Zelówce, pow. Łask zaprószenie ognia przez dziecko spowodowało szkody rzędu 50 tys. zł. Spaliły się stodoła ze zbiorami i dach na oborze.

▲ Również stodoła ze zbiorami i sterta zboża spaliły się w miejscowości Wicie, pow. Łowicz. Przyczyna w trakcie ustalania.

▲ Z nie ustalonych jeszcze przyczyn wybuchł pożar w Zarzeczu, pow. Rawa, gdzie spłonęła stodoła ze zbiorami.

● Wczoraj o godz. 9.40 na skrzyżowaniu Pabianickiej i 3 Maja z nadmierną szybkością jadący kierowca „Stara" FX 2652 uderzył w innego „Stara" — IT 4891. Straty ok. 15 tys. zł.

● O godz. 10 na Jaracza 44 pod „Żuka" IP 5490 wpadła Anna Z. (Plater 39), która wskutek odniesionych obrażeń, zmarła w drodze do szpitala.

● O godz. 13.35 na Wróblewskiego 34 kierowca sanitarki SG 1184 jadąc z nadmierną szybkością, potrącił 14-letnią Nadię K. (zam. w ZSRR). Dziewczynka doznała złamania nogi i wstrząśnienia mózgu. Umieszczona w Szpitalu im. Pirogowa.

● Ze złamaną nogą został przewieziony do szpitala 8-letni Michał W. (Buczka 8), który wpadł pod samochód osobowy IS 0908. Wypadek miał miejsce na ul. Zakładowej przy Dyspozytorskiej.

● Do Szpitala im. Pirogowa, z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu, przewieziono Kazimierza D. (3 Maja 44), który na Pabianickiej 133 dostał się pod „Warszawę" IP 9174.

● W Jackowicach pow. Łowicz kierowca „Wartburga" Tadeusz P. zderzył się z traktorem. Pasażer samochodu Henryk N. z Warszawy został, wskutek odniesionych obrażeń, umieszczony w szpitalu w Łowiczu.

● W Antoniewie pow. Łódź Roman P. jadący motocyklem potrącił 42-letniego Kazimierza L., który jechał na rowerze. Poszkodowany przebywa w szpitalu w Zgierzu.

● W Zduńskiej Woli motocyklista Eligiusz K. potrącił jadącego na rowerze 70-letniego Stefana W. Poszkodowany przebywa w szpitalu.

● Do szpitala w Piotrkowie przewieziono 12-letniego Bogdana P., którego podczas jazdy rowerem potrącił „Jelcz". Wypadek wydarzył się w Krupliniie pow. Pajęczno. Kierowca ciężarówki był pod wpływem alkoholu.

POGODA

Dziś bezchmurnie lub zachmurzenie niewielkie. Temperatura maksymalna 28 st. Wiatry słabe, do umiarkowanych, wschodnie i południowo-wschodnie. Jutro bez zmian.

Dziś zachód słońca o godz. 19, jutro wschód o 4.32.

(Dziś imieniny Bernarda).

Start do energetyki atomowej

(Dokończenie ze str. 1)

W budowie znajduje się wiele obiektów, w większości wyposażonych w reaktory o mocy od 500 do 1200 MW. Eksperci oceniają, że do końca 1975 r. w użytkowaniu będzie 250 reaktorów energetycznych o mocy przekraczającej 115 tys. MW. Prognozy przewidują, że do 1980 r. nastąpi zainstalowanie agregatów prądotwórczych sprzężonych z instalacjami nuklearnymi o mocy 320 tys. MW. Będzie to 16 proc. mocy zainstalowanej we wszystkich typach siłowni. Jeśli obecne tempo zostanie utrzymane, w ciągu 30 lat ponad połowę energii elektrycznej wytwarzać będą siłownie atomowe.

Trend światowy jest więc wyraźny. W ciągu ostatnich 17 lat energetyka jądrowa przeżywała okresy optymizmu i pesymizmu. Barierą, która ograniczała — i nadal ogranicza — rozwój energetyki nuklearnej jest wysoki koszt paliwa rozszczepialnego. Z tego względu elektrownie jądrowe nadal nie mogą konkurować pod względem kosztów produkcji energii z siłowniami tradycyjnymi. Po załamaniu się koniunktury na reaktory energetyczne, które nastąpiło w końcu lat sześćdziesiątych, obecnie wszystko wskazuje na to, że energetyka jądrowa wkroczyła na drogę przyśpieszonego rozwoju.

Wpłynęły na to dwie przyczyny. Wraz z doskonaleniem konstrukcji reaktorowych i stosowaniem coraz większych agregatów prądotwórczych zmniejszał się jednostkowy koszt energii. Jednocześnie zwrócono uwagę na dodatkowy, pomijany dotychczas aspekt budowy siłowni atomowych: ich nieszkodliwość dla środowiska biologicznego. Okazało się bowiem, że przy starannym zabezpieczeniu przed promieniowaniem elektrownie jądrowe są nieszkodliwe, nie emitują do atmosfery szkodliwych pyłów i gazów, nie produkują setek tysięcy ton popiołów. Jedynym kłopotliwym produktem odpadowym są duże ilości gorącej wody, którą jednak można łatwo i z korzyścią dla człowieka wykorzystać.

Polska dosyć późno startuje do budowy siłowni nuklearnej. Ma to wiele minusów — podejmując ten program wcześniej mielibyśmy już silne zaplecze techniczne i kadrę specjalistów — ale także sporo zalet. Nie musimy eksperymentować, możemy oprzeć się na gotowych, sprawdzonych rozwiązaniach zagranicznych i wykorzystać własny potencjał badawczo-techniczny do ich udoskonalania oraz do wybiegających w przyszłość prac studialno-projektowych. W pierwszym etapie przewidziano reaktor o mocy 440 MW, zakłada się już obecnie przyszłą rozbudowę siłowni do mocy znacznie większej.

„Atomizacja" polskiej energetyki wymagać będzie wielkiego postępu pewnych działów hutnictwa przygotowujących materiały reaktorowe, chemii, elektroniki, automatyki, inżynierii materiałowej, mechaniki precyzyjnej, a nawet budownictwa przemysłowego.

Obecnie w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku trwa budowa drugiego polskiego dużego reaktora badawczego. Projekt tego reaktora opracowany został przez polskich specjalistów. Ci sami specjaliści pracować będą nad częścią nuklearną w siłowni atomowej. Doświadczenia, które zbiorą stanowić mogą mocny fundament pod szybki rozwój techniki atomowej w Polsce.

Import reaktora i niektórych urządzeń reaktorowych nie oznacza, że cała elektrownia powstanie z urządzeń sprowadzanych z zagranicy. Ocenia się, że ok. 50 proc. urządzeń dostarczy przemysł krajowy. Będzie to dlań egzamin trudny, z uwagi na brak doświadczeń oraz wielkość inwestycji, której koszt oceniają specjaliści na kilka miliardów złotych.

KOMUNIKAT

(Dokończenie ze str. 1)

ków, jak również nierozeznanie we właściwym czasie przez cywilny organ kontroli ruchu lotniczego lotniska Kraków faktu, że samolot minął lotnisko i oddala się na południe w rejon górzysty. W rezultacie samolot kontynuując lot na niebezpiecznym poziomie w rejonie przeszkód terenowych zderzył się z niewidocznym w silnym opadzie śniegu szczytem góry Polica koło miejscowości Zawoja.

Jednocześnie Główna Komisja stwierdziła, że samolot był technicznie sprawny, a załoga, mimo stwierdzenia po śmierci u dowódcy statku powietrznego wady serca, posiadała pełną sprawność fizyczną z uwagi na:

— utrzymywanie przez dowódcę statku stałej łączności z lotniskiem do chwili katastrofy,

— dokonanie w ostatniej chwili przed katastrofą manewru samolotem dla uniknięcia zderzenia, w sposób możliwy tylko przy jednoczesnym współdziałaniu obu pilotów.

Innych przyczyn, które mogłyby spowodować wypadek, nie stwierdzono.

Analizę przyczyn i okoliczności katastrofy i wynikające z niej wnioski wykorzystano w lotnictwie komunikacyjnym do szczegółowego omówienia z personelem latającym i personelem ruchu lotniczego oraz wprowadzenia usprawnień technicznych w funkcjonowaniu naziemnej służby kontroli ruchu powietrznego.

Komunikat został podpisany przez ppłk. pilota Józefa Dembowskiego.

W rokowaniach berlińskich

Przerwa na konsultacje

Kolejna faza rokowań ambasadorów ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji, która rozpoczęła się 10 bm. w Berlinie zach. i trwała, z 3-dniową przerwą, do 18 bm., zakończyła się — jak już donosiliśmy — w nocy ze środy na czwartek zapowiedzią, iż dalszy ciąg rozmów nastąpi w poniedziałek, 23 bm.

Ogólnie przewiduje się, iż ogłoszona przerwa w rokowaniach będzie przez ambasadorów wykorzystana do konsultacji ze swymi rządami oraz rządami państw sojuszniczych.

Koła polityczne zbliżone do stron uczestniczących w rokowaniach przestrzegają przed nie uzasadnionymi nadziejami, iż trudne problemy będące przedmiotem rokowań zostaną rozwiązane już w najbliższej przyszłości. Sprawy bowiem wkraczające w suwerenne prawa dwóch państw niemieckich i senatu zachodnioberlińskiego wymagają jeszcze intensywnych rokowań między rządami NRD a NRF oraz między senatem Berlina zach. a rządem NRD.

Wobec jednak zbliżenia stanowisk 4 mocarstw w szeregu istotnych spraw, trzeźwo myślące koła NRF i Berlina zach. oceniają szansę porozumienia z ostrożnym optymizmem.

W przeciwieństwie do tych kół, zwłaszcza CDU/CSU, które w „zadowalającej regulacji" problemu Berlina zach., chciałyby widzieć faktyczne anulowanie obowiązujących porozumień 4-mocarstwowych, składających się na specjalny status polityczno-prawny miasta i utrzymanie jego dotychczasowej roli jako ośrodka dywersji antysocjalistycznej. Prasa inspirowana przez te koła usiłuje z jednej strony wytworzyć nastroje nieumiarkowanego optymizmu, zakładając, iż rozmowy 4-mocarstwowe są w stanie w błyskawicznym tempie, niejako automatycznie, zdjąć z porządku dnia cały nabrzmiały od lat problem Berlina zach. i z drugiej — nastroje pesymizmu, sprowadzające się do obwiniania strony radzieckiej za przeciąganie się rokowań.

W opiniach wyrażanych przez miejscowych obserwatorów przeważa wszakże umiarkowany optymizm, jakkolwiek intensywność zakończonej obecnie fazy rokowań jest również traktowana przez nich jako dobitny wyraz dalszego istnienia trudnych do szybkiego przezwyciężenia problemów spornych.

Jak przewietrzyć miasta?

(Dokończenie ze str. 1)

kretnych kroków w zakresie ochrony środowiska, stan zapylenia znacznie się zmniejszył.

Uszkodzonych i zagrożonych na terenie woj. katowickiego jest ponad 73 tys. ha lasów.

Około 100 tys. ton pyłów „wysyła" w powietrze Huta im. Lenina. **Woj. krakowskie** zajmuje drugie po katowickim miejsce w kraju w ilości emitowanych pyłów w atmosferę. Do największych „smoluchów" należą też zakłady chemiczne „Oświęcim" i elektrownia „Jaworzno". W samym Krakowie mgła z zawiesinami pyłów powoduje choroby alergiczne, zwłaszcza u dzieci i młodzieży.

Ponad 60 tys. ton pyłów przemysłowych — to roczna dawka jaką „otrzymują" **mieszkańcy Łodzi.** Wskaźnik ten stawia Łódź w krajowej czołówce miast najbardziej zapylonych. Szczególnie uciążliwe są zakłady śródmieścia, których 27 fabrycznych kotłowni nieprzerwanie zatruwa atmosferę. Największymi winowajcami są Elektrociepłownia nr 2, Zakłady Włókien Sztucznych „Anilana", fabryki: cukierków „Optima", kosmetyków „Ewa".

W ramach walki z nadmiernym zapylaniem wysuwa się obecnie różne koncepcje: w grę wchodzi ewentualne podwyższenie kominów fabrycznych w celu rozpraszania dymów i pyłów daleko za miastem, przebudowa kotłowni, stosowanie gatunków węgla zawierającego mniej części lotnych czy wreszcie przeniesienie produkcji najbardziej uciążliwych zakładów na peryferie miasta.

Nie najlepiej wygląda ta sprawa również **na terenie woj. bydgoskiego.** W samej Bydgoszczy norma zanieczyszczania powietrza jest w wielu rejonach miasta znacznie przekraczana. Podobnie jest w śródmieściu **Grudziądza, w Mątwach** koło Inowrocławia, w sąsiedztwie „Celulozy" **we Włocławku** i w śródmieściu **Torunia.**

Nadal zanieczyszcza atmosferę kombinat cementowo-wapienniczy „Nowiny" **pod Kielcami.** W ciągu roku zakład ten wyrzuca ponad 59 tys. ton pyłów, z czego część spada na Kielce. W kombinacie wprawdzie zainstalowano elektrofiltry lecz na skutek nieumiejętnej obsługi nie są one w pełni sprawne.

Na terenie **woj. opolskiego** 28 zakładów przemysłowych należy do szczególnie uciążliwych. Są to m. in.: cementownie w Opolu i huta „Małapanew" w Ozimku, Zakłady Azotowe w Kędzierzynie, zakłady chemiczne i elektrownia w Blachowni Śląskiej oraz zakłady koksownicze w Zdzieszowicach. W samym Opolu opad pyłów kształtuje się w granicach od 500 do 900 ton na 1 km kw.

Znaczny procent urządzeń technologicznych nie ma w ogóle odpowiednich urządzeń do redukcji zanieczyszczeń.

Zanieczyszczanie atmosfery występuje również w szeregu rejonów **Mazowsza,** przede wszystkim w pasie przemysłowym: Ursus, Piastów, Pruszków, Gdańsk, Żyrardów, ponadto w Płocku, Ostrołęce i Chodakowie. W trosce o czyste powietrze buduje się, szczególnie w elektrowniach i kotłowniach przemysłowych, odpowiednie elektrofiltry i urządzenia odpylające; w zakładach chemicznych instalowane będą urządzenia redukujące emisje szkodliwych gazów.

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Łódzkie derby w III lidze

Po dwóch kolejkach rozegranych spotkań o mistrzostwo III ligi liderem tabeli jest łódzki Włókniarz.

W niedzielę 22 bm. piłkarze WKS Orzeł gościć będą u siebie warszawską Polonię. Gdyby drużyna Orła zagrała z taką ambicją, jak w ubiegłą niedzielę w Ursusie, to możemy liczyć na kolejny sukces łodzian.

Concordia Piotrków na własnym boisku walczyć będzie o pierwsze mistrzowskie punkty z KS Hetman Zamość. Przypominamy, że w rozgrywkach sezonu 1970/71 Concordia u siebie wygrała 2:1, w Zamościu zwyciężył Hetman 1:0.

W Łodzi miejscowe derby w III lidze. Przeciwnikiem RTS Widzew będzie Włókniarz. W poprzednich mistrzostwach Widzew wygrał 1:0, a mecz rewanżowy przyniósł zwycięstwo Włókniarzowi 3:2.

W pozostałych spotkaniach grać będą: Wisła Puławy — Znicz Pruszków, Gwardia Olsztyn — RKS Ursus, Żyrardowianka — Avia Świdnik, Wigry Suwałki — Stal Kraśnik i Włókniarz Białystok z Lublinianką. (z)

P.S. W rozgrywkach o mistrzostwo I ligi mecz Górnika ze Stalą Rzeszów przełożony został z 22 sierpnia na inny termin.

Szosowcy polscy startują w mistrzostwach świata

W tegorocznych mistrzostwach świata w kolarstwie szosowym Polskę reprezentować będą następujący zawodnicy: Szurkowski, Czechowski, Smyrak, Hanusik, Mytnik, Szozda, Barcik i Kluj — jako rezerwowy.

Drużyna startować ma w następującym składzie: Smyrak, Barcik, Mytnik i Szozda. Pozostali kolarze walczyć będą w wyścigu indywidualnym.

Przypomnijmy wyniki uzyskane w roku ubiegłym na mistrzostwach świata, które odbyły się w sierpniu w Leicester.

Wyścig indywidualny wygrał kolarz Danii — Duchemin przed Van den Lindenem (Belgia), Dominonim (Włochy), Duchemenem (Francja). Polacy zajęli następujące miejsca: 21 — Czechowski, 46 — Lis, 47 — Matusiak, 63 — Woźniak. Krzeszowiec i Szurkowski nie ukończyli wyścigu.

W konkurencji drużynowej zwyciężyli kolarze ZSRR przed CSRS, Holandią, Włochami, Szwajcarią i Polską. Reprezentanci ZSRR uzyskali czas — 2.12,18, a Polska — 2.15,25. Drużyna nasza w roku ubiegłym startowała w składzie: Matusiak, Szurkowski, Stec i Kluj.

W Leicester startowali reprezentanci z 27 krajów. (z)

Zwycięstwo łodzianek w Budapeszcie

Na Węgrzech gościły siatkarki Startu które w międzynarodowym turnieju zajęły pierwsze miejsce przed Spartakusem z Budapesztu i Startem z Pragi.

Łodzianki wygrały wszystkie trzy swoje mecze, demonstrując wysoki poziom gry.

Dziś mecz siatkarek Polski i Japonii

Dziś o godz. 19.30 w hali ŁKS przy al. Unii rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz w piłce siatkowej kobiet między reprezentacjami Polski i Japonii.

Reprezentacją Polski wystąpi w następującym składzie: **E. Bińkiewicz, B. Brzezińska, K. Karasińska, E. Leżoń, T. Małowiecka, B. Miazek, K. Młoduszewska, B. Modnicka, K. Ostromęcka, B. Niemczyk, H. Wojno-Aszkiełowicz, M. Zaucha i W. Wiecha.**

W drużynie tej są trzy siatkarki z Łodzi, a mianowicie: Karasińska i Niemczyk ze Startu, oraz Brzezińska z ŁKS. Warto jednocześnie nadmienić, że: Aszkiełowicz, Niemczyk, Ostromęcka i Wiecha brały udział w meksykańskim turnieju olimpijskim. Polki zajęły trzecie miejsce, zdobywając brązowy medal za drużynami ZSRR i Japonii.

W drużynie Japonii z olimpijskiego zespołu zobaczymy dziś na parkiecie hali ŁKS pięć reprezentantek, a mianowicie: Makiko Furakowa, Keino Hama, Sumie Oinuma i Suzue Takayama.

Japonki w czasie turnieju europejskiego budziły wszędzie podziw swoją wspaniałą grą. Drużyna wyśmienicie gra w ofensywie, umiejąc niespodziewanie i w błyskawiczny wprost sposób zdobywać punkty. Zawodniczki dysponują bardzo silnymi i celnymi strzałami. Doskonałe są również w obronie. Nie ma dla nich trudnych piłek.

Nasza drużyna jest odświeżona i odmłodzona. Czy weźmiemy udział w turnieju olimpijskim w Monachium, zależeć będzie od wyników turnieju o mistrzostwo Europy, który rozegrany zostanie w drugiej połowie września we Włoszech. Ewentualnie uczestniczyć jeszcze będziemy w turnieju przedolimpijskim w Monachium.

Drugi mecz Polska — Japonia odbędzie się 22 bm. o godz. 19.30 w sali ŁKS, a trzecie spotkanie rozegrane zostanie w sali Piotrcovii w Piotrkowie w nadchodzący poniedziałek o godz. 18.

Dla naszych siatkarek znajdujących się w drużynie reprezentacyjnej Polski, mecze z Japonkami powinny być sprawdzianem formy przed turniejem o mistrzostwo Europy. Gra z silnym przeciwnikiem musi przynieść duże korzyści.

Dzisiejszy mecz sędziować będą łodzianie pp. Hawrot i dr Makaruk. Rozgrzewka drużyny Japonii rozpocznie się o godz. 15. (n)

Jubileuszowy wyścig o Złoty Kask „DŁ" w międzynarodowej obsadzie

Powrócił z CSRS komandor jubileuszowego wyścigu motocyklowego o Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego" — Tadeusz Jabłoński.

— Czy pomyślnie załatwił pan wszystkie formalności związane z przyjazdem gości zagranicznych na naszą imprezę?

— Motocykliści CSRS wyrazili zgodę na przyjazd. Liczymy, że 12 września na starcie zobaczymy 5 najlepszych zawodników CSRS.

— Jaki reprezentują oni poziom i na jakich startują motocyklach?

— Poziom jest wysoki. Jeśli chodzi o motory, to startują oni na maszynach własnej produkcji — „Javach" 250 ccm junior oraz na „Tatranach" (125 ccm).

Nasz zawodnik B. Kanty, który startował ostatnio w CSRS zajął 7 miejsce przy 33 startujących z 11 państw. Świadczy to o wyraźnym postępie naszego reprezentanta, który w tym roku startuje na motorze „MZ" — maszynie typowo wyścigowej. Jest to identyczny motocykl z tym, na którym kilka razy w Łodzi startował Ryszard Mankiewicz.

— Czy B. Kanty bierze udział w mistrzostwach świata?

— Na razie startuje on w eliminacjach i to z powodzeniem. W przyszłym roku zgłoszony zostanie oficjalnie do wszystkich wyścigów objętych programem mistrzostw świata (n)

Otwarcie basenu pływackiego w Radomsku

Województwo łódzkie wzbogaciło się w jeszcze jeden basen pływacki. Znajduje się on w Radomsku. Basen ma wymiary 50x20 m. Posiada 8 torów.

W niedzielę, w dniu jego otwarcia, zorganizowane zostaną zawody propagandowe z udziałem najlepszych pływaków Łodzi i województwa łódzkiego. Ponadto program przewiduje rozegranie meczu w piłce wodnej między reprezentacją Piotrkowa a drużyną Ogniska TKKF „Piastem". Początek imprezy o godz. 16.

W Helenowie walczą młodzicy

Najbliższą poważniejszą imprezą kolarską w Helenowie będą torowe mistrzostwa Polski młodzików. Rozegrane one zostaną w dniach 27—28 bm. Program przewiduje następujące konkurencje: 200 m, 500 m, 2.000 m i wyścig drużynowy na dystansie 3 km. Ponadto odbędzie się wyścig tandemów ze startu indywidualnego na czas.

Zgłoszenia nadesłały już następujące kluby: Orzeł Warszawa, Arconia Szczecin, Ogniwo Szczecin, Spójnia Lublin, Włókniarz Aleksandrów. Jak dotychczas brak jest zgłoszeń kolarzy klubów łódzkich. Termin upływa w dniu dzisiejszym. Fakt ten świadczy o tym, że kluby zaczynają lekceważyć regulaminy, a przecież aparat administracyjny w klubach jest bardzo rozbudowany.

Jednocześnie komunikujemy, że 17 września na torze w Helenowie rozegrany zostanie tradycyjny mecz Polska — Łódź. Reprezentacja Łodzi startować będzie bez kolarzy Orła, którzy znajdą się w reprezentacji Polski. W roku ubiegłym wygrali łodzianie 10:5. (n)

Górnik zwycięża w Madrycie

W swym pierwszym występie na międzynarodowym turnieju piłkarskim w Madrycie zespół Górnika Zabrze wygrał w środę wieczorem z portugalską drużyną Boavista 4:1 (2:0).

Strzelcem trzech bramek dla Górników był Jan Banaś (w 15 35 i 66 min. gry). Czwartą bramkę uzyskał Włodzimierz Lubański (w 76 min. gry). Jedyną bramkę dla pokonanych strzelił Moinkos w 89 min.

Jedzie pociąg z daleka i... omija Łódź

Trwają już prace przygotowawcze do następnej konferencji, która ma opracować nowy rozkład jazdy PKP. M. in. przeprowadzane były w naszym mieście konsultacje z wiadzami komunikacyjnymi na temat potrzeb Łodzi w zakresie ruchu kolejowego podmiejskiego i dalekobieżnego. Znowu więc zgromadzony zostanie materiał, opracowane szczegółowe, konkretne, konstruktywne postulaty i znowu zaczną się targi — oby tym razem nie na zasadzie czego nie dać Łodzi...

Każda kolejna konferencja na temat rozkładu jazdy PKP pozostawia w świadomości łodzian odpowiedzialnych za te sprawy i w świadomości łódzkich użytkowników kolei także jakiś gorzki osad, poczucie, że nadal nie załatwiono najżywotniejszych potrzeb. Polemista może powiedzieć, że przecież usprawniono połączenia z Zakopanem i Krynicą. No tak, ale jest to właściwie jedyny w pełni zrealizowany postulat naszego miasta. W innych przypadkach trzeba przyjąć do wiadomości, że:

„...pociąg 1627 nie będzie prowadził grupy wagonów do Szklarskiej Poręby. Z uwagi na krótki czas przyjęcia grupy wagonów w Szklarskiej Porębie i Jeleniej Górze nie zdążałaby na pociąg powrotny. Nadmienia się, że istnieje dogodne skomunikowanie (Jelenia Góra przyj. 5.06 — ciekawe co robić o tak wczesnej porze w tym niewielkim miasteczku — odjazd 5.35 lub 6.06 — ciekawe, jak dostać się na tak wczesną porę do tego miasta z okolicznych miejscowości wypoczynkowych?!)". I tak dalej i tak dalej...

Nie zrealizowano wniosku w sprawie przedłużenia trasy jednego z pociągów do Katowic tak, by docierał do Bielska, z którym, jak wiadomo, Łódź ma szereg ścisłych kontaktów. Nie uruchomiono pociągu pośpiesznego Łódź Kaliska — Rzeszów tłumacząc m. in., że wystarczy osobowy odjeżdżający ok. godz. 24, choć wiadomo, że jest to jeden z niewielu pociągów dalekobieżnych w kraju, który pełni na poszczególnych odcinkach rolę pociągu podmiejskiego w rejonie Stalowej Woli, Skarżyska... (i wlecze się ok. 11 godz.). Nie zmieniono godziny odjazdu pociągu z Łodzi do Kielc tak, by do celu docierał przed północą i był skomunikowany z pociągiem do Buska. I tak dalej i tak dalej...

Niektóre zaś „pomyłki" konstruktorów tegorocznego rozkładu jazdy w odniesieniu do naszego miasta mają wręcz posmak skandalu, jak na przykład słynna historia z „zapomnieniem" o umieszczeniu wagonów bezpośredniego kursowania relacji Łódź — Kołobrzeg. Wagony te uruchomiono dopiero na interwencję naszej gazety.

I znów w postulatach do nowego, kolejnego rozkładu jazdy trzeba umieszczać te wagony do Kołobrzegu, znowu trzeba próbować załatwić wlokącą się od lat sprawę lepszego połączenia Łodzi z Zieloną Górą poprzez doczepianie do pociągu żagańskiego grupy łódzkich wagonów. Nadal potrzebna jest poprawa połączenia Łodzi ze Szczecinem, a szczególnie Świnoujściem, nadal jak najbardziej aktualny jest problem umożliwienia łodzianom i mieszkańcom naszego województwa dogodnego dojazdu do rzeszowskiego okręgu przemysłowego oraz do rzeszowsko-bieszczadzkiego okręgu turystyczno-uzdrowiskowego.

Kto by wątpił w słuszność tego postulatu, niech spróbuje przy pomocy sieciowego rozkładu jazdy PKP wybrać się w podróż np. do Iwonicza na kurację... Włos się jeży na głowie!

Tegoroczna wojna o lepsze połączenia kolejowe naszego miasta choćby tylko z ośrodkami wojewódzkimi w kraju i z bardziej uczęszczanymi ośrodkami leczniczo-wypoczynkowymi dopiero się zaczyna. Czy znowu, jak w latach poprzednich skończy się ona sromotną klęską? Łódź ma dość argumentów, by polemizować i to ostro w obronie swoich kolejowych postulatów. Ale wówczas polemiści wytaczają „najcięższe działo": — no, przecież buduje się u was wiadukty...

I tuśmy ich mieli!... A czy panowie wiedzą, co się w tej dziedzinie buduje np. w mniejszym przecież od Łodzi — Poznaniu?! Czy panowie widzieli tam te nowe wiadukty, te kilometrowe estakady?!... A czy panowie wiedzą, jak długo jedzie pociąg pośpieszny ca trasie Kutno — Łódź Kaliska?! I z jaką szybkością?!

Ta trasa powinna codziennie spędzać sen z powiek ministrowi i wszystkim dyrektorom. Bo przecież jest to trasa wiodąca przez poważny okręg przemysłowy i rolniczy (Łowickie — wielki eksport warzyw, Łowicz — przemysł górniczy i metalowy). Bo przecież jest to poza tym trasa łącząca w ramach tego samego województwa dwa ośrodki przemysłowe. Czy naprawdę trzeba tu jeszcze, w drugim ćwierćwieczu po wojnie, jeździć ciągle z ograniczoną do minimum szybkością?! A linia do Płocka?!

Skończmy już z tą długą listą. Powtarzamy: znane są nam doskonale rozliczne, obiektywne trudności PKP i całego Ministerstwa Komunikacji. Ale są sprawy tak długo nie załatwiane, tak długo czekające „swojej kolejności", że już czas najwyższy powiedzieć wreszcie: „teraz"... Teraz, dziś — lub od dziś — będziemy traktowali Łódź jak wielką metropolię, która wymaga szczególnej „opieki" komunikacyjnej"... Tego oczekują od centrali Łódź i jej mieszkańcy.

JÓZEF POTĘGA

Czy modele „Telimeny" spodobają się w Belgradzie

We wzorcowni „Telimeny" rodzi się kolekcja, którą łódzki dom mody zaprezentuje w październiku w Belgradzie. W sumie pokaże 50 modeli jesienno-zimowych, a więc płaszcze, sukienki, garsonki, kombinezony. W tym znajdą się także kreacje na uroczyste okazje m.in. na bal.

Niemal wszystkie modele mają akcenty folklorystyczne. Sukienki wełniane uszyte będą z tkanin w kolorach polskiej jesieni, kombinezony z ludowych kaszmirowych chust, suknie wieczorowe z jedwabiu milanowskiego, ręcznie malowanego na zamówienie „Telimeny". Kolekcja utrzymana jest w kolorach złotym, brązowym, cynamonowym. Przygotowuje się spodnie, kamizele, bluzy ozdobione ludowymi ornamentami. Śliczny jest płaszcz zimowy z szafirowej wełny przybrany aż 5 białymi lisami. Trzy razy opasano płaszcz lisami na dole. Do tego puszysty kołnierz.

„Telimena" pokazywać będzie swe modele przez 10 dni. Prezentować je będą łódzkie modelki. Kolekcja zawiera również kilka strojów męskich, wykonanych przez „Vistulę". Po powrocie do kraju część tych modeli włączona będzie do kolekcji krajowej jesień — zima. Uzupełni się ją ponadto modelami specjalnie uszytymi, przeznaczonymi do produkcji krajowej i łodzianki zobaczą tę rewię na przełomie października i listopada.

Warto dodać, że na karnawał „Telimena" przygotowuje suknie przeważnie długie, najczęściej z trójwymiarowych barwnych żakardów i cienkich wzorzystych kremplin.

(Kas.)

W poszukiwaniu kostki lodu

Wchodzimy do jednej z kawiarń w śródmieściu i prosimy o zimny napój. Delikatnie mówiąc jest lekko chłodny. — A czy można dostać kostkę lodu, żeby płyn cokolwiek oziębić? — Niestety, nie ma. W pojemniku chłodziarki, zamiast kostek lodu pływa woda, a zamrażarki nie ma, lodu kawiarnia nie otrzymuje. Na 10 odwiedzonych przez nas kawiarń tylko kawiarnia „Balaton" posiada zamrażarkę i we własnym zakresie produkuje kostki lodu.

W pozostałych kawiarniach panie kierowniczki z uroczymi uśmiechami odpowiadały, że nie potrzebują lodu do chłodzenia napojów, bo wystarczają chłodziarki.

Kierownictwo kawiarń powinno zainteresować się zaopatrzeniem lokali w zamrażarki, skoro nie zamawiają lodu z Chłodni Składowej na Widzewie.

(T. K.)

Ponad tysiąc wypadków w pierwszym półroczu br.

Jak nas informuje Wydział Kontroli Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej MO w Łodzi w pierwszym półroczu br. zarejestrowano ogółem 1061 wypadków drogowych co stanowi wzrost w stosunku do pierwszego półrocza 1970 r. o ponad 50 proc. Śmierć poniosło 27 osób, w tym dwoje dzieci (wzrost o ponad 67 proc.), rannych — 1072 osoby (wzrost o ponad 54 proc.) w tym wśród dzieci do lat 14 — 119 rannych (wzrost ponad 37 proc.).

Liczby te biją na alarm. Nastąpił gwałtowny wzrost wypadków wśród dzieci, a szczególnie w dzielnicach Górna, Śródmieście, Polesie i na Widzewie. Najczęstszymi przyczynami wypadków drogowych są: wbiegnięcie raptowne na jezdnię, nieprawidłowe jej przechodzenie, czepianie się środków lokomocji, wskakiwanie i wyskakiwanie z tramwajów. Wzrost wypadków wśród dzieci do lat 7 nastąpił dopiero w 1970 r., kiedy zmniejszyła się liczba dzieci uczęszczających do przedszkoli.

Natomiast stały wzrost wypadków drogowych wśród młodzieży w wieku 15—18 lat natychmiast dał o sobie znać po skreśleniu z programu nauczania przysposobienia wojskowego, lekcji dotyczących przepisów ruchu drogowego. Obecnie lekcje te w szkołach średnich prowadzone są niesystematycznie, a często dopiero wtedy gdy z danej klasy uczeń ulegnie wypadkowi drogowemu. PZMot. złożył deklarację, że będzie prowadził po niższych opłatach kursy motocyklowo-samochodowe w szkołach średnich, ale skończyło się na deklaracji.

(J. kr.)

Bezpieczeństwo nad wodą

W tegorocznej akcji ZMS-owskiego lata, zwrócono szczególną uwagę na bezpieczeństwo uczestników obozów położonych nad wodą. W Zarządzie Łódzkim ZMS przygotowano specjalną 50-osobową grupę Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, która deleguje ratowników na letnie obozy. Dzięki temu zapewniono całkowite bezpieczeństwo wypoczynku nad wodą.

(J. kr.)

Rzecz już nie w nakładach, ale w klimacie...

Budownictwo od podszewki

Aktualne prognozy w budownictwie zakładają wprawdzie wykonanie planu rocznego w budownictwie mieszkaniowym (trochę gorzej widzą one wykonanie planu w budownictwie przemysłowym), niemniej sytuacja w całym budownictwie łódzkim budzi niepokój. Założone (niższe aniżeli w czerwcu) zadania na lipiec nie zostały wykonane. Stwierdza się rozluźnienie dyscypliny — któremu to zjawisku stawia zbyt „miękko" czoła administracja gospodarcza. A od dyscypliny, od zaangażowania zależy wykorzystanie nakładów finansowych, które przypadły nam na przebudowę miasta, rekonstrukcję przemysłu, podniesienie poziomu gospodarki komunalnej. Czy można, nie wykorzystawszy środków bieżących, żądać dalszych nakładów?

Rozpoczynając pierwsze, z cyklu zapowiedzianych, spotkanie kierownictwa KŁ z sekretarzami komitetów zakładowych partii łódzkich przedsiębiorstw budowlanych, sekretarz KŁ PZPR K. Łukaszewski zaprosił uczestników spotkania do swobodnej rozmowy, do wyrażenia własnych opinii na temat istniejącej sytuacji. Na naradzie obecni byli także kier. Wydz. Ekonomicznego KŁ, J. Cianciara i wiceprzew. Prez. RN — K. Krassowski. Nie będziemy przytaczać poszczególnych głosów w dyskusji, ograniczymy się tylko do zasygnalizowania problemów.

PO PIERWSZE — kadry. Ci, którzy ciężko pracując, dźwigają na swoich barkach całe budownictwo łódzkie — to starzy fachowcy. Młodzież, niestety ucieka z budów. Znamienne jest to, że tylko raz(!) mówiono o ZMS i to nie najbardziej pochlebnie (ŁPBW „Dąbrowa"). Tych starych fachowców przedsiębiorstwa sobie nawzajem „wykradają", kaperując ich obietnicą wyższych zarobków. A wyższe zarobki to rzecz względna w stosunku do pracy w innych przemysłach, lżejszej pracy. Starsi fachowcy chorują — spośród skierowanych ostatnio na badania z ŁPRI — 50 proc. powinno otrzymać pracę lżejszą. Gdzie? Takiej w budownictwie nie ma...

Oprócz tych pracujących są ci, którzy „obijają się" podrywając opinię budowlanych. To stwarza klimat nieprzychylny, który odstrasza od pracy w budownictwie. Nie mówiąc o stratach przejawiających się w usterkach (ich usunięcie kosztować nas będzie 46 mln zł). Zwolnienie dyscyplinarne się już nie liczy. Zwolniony z jednej budowy szybko znajdzie zatrudnienie na drugiej.

MATERIAŁY. — Dajcie nam materiały a zrobimy o 100 proc. więcej — powiedziano m. in. na naradzie. Na „Dąbrowie" sprzęt nie jest wiązany drutem ale sznurkiem — tak oceniają robotnicy stan zakładu. Minister budownictwa sam rozdziela kilogramy kołków metalowych potrzebnych przedsiębiorstwom zajmującym się instalacjami elektrycznymi (Elektromontaż). Sprzęt jest przestarzały. Wysuwano także pretensje pod adresem Rady Narodowej, dotyczące nieprzygotowywania placów budów. Wiceprzew. RN m. Łodzi K. Krassowski postulował konieczność ustalenia hierarchii potrzeb.

Sekretarz KŁ PZPR, K. Łukaszewski podsumowując spotkanie podkreślił, że nie chodzi o budownictwo w ogóle, ale budownictwo dobre — wyprzedzające nasze lata. To co było bardzo tanie jeszcze kilka lat temu, okazało się obecnie (usterki i niefunkcjonalność mieszkań) bardzo drogie. Brak sprzętu jest winą administracji gospodarczej Łodzi, która w porę nie określiła o jaki sprzęt chodzi, wychodząc z założenia, że i tak plan wykona. Rzecz obecnie nie **w nakładach, ale w klimacie i zaangażowaniu budowlanych.** Sekretarz nie podzielił sugestii niektórych dyskutantów (nielicznych) o pracy w niedzielę. Niedziela jest dniem wypoczynku. Na zakończenie podkreślił rolę sekretarzy KZ przedsiębiorstw budowlanych w dziele tworzenia lepszego klimatu w budownictwie.

A. PONIATOWSKA

Niebezpieczna pułapka

Od dłuższego czasu kierowcy którzy jadą ulicą Drewnowską łamią resory na „wybrzuszonej" nowej jezdni. W chwili obecnej postawiono tu znak drogowy, ograniczający szybkość jazdy od ul. Zachodniej przy skręcaniu na ul. Drewnowską do 20 km na godzinę. Oczywiście łatwiej jest postawić znak, aniżeli naprawić jezdnię. Kiedy wreszcie zostanie zlikwidowana niebezpieczna pułapka na tej ulicy? Pytanie to kierujemy do Rejonowej Służby Drogowej Prez. DRN Bałuty.

(J. kr)

Interwencja „DŁ" pomogła

W „Tivoli" ogródek będzie czynny

W związku z naszą notatką pt. „Dyrektor wydał zarządzenie a ogródek — nieczynny" otrzymaliśmy wyjaśnienie podpisane przez zastępcę dyrektora d/s produkcyjno-handlowych ŁZG Restauracje — M. Leszkiewicza. Dowiadujemy się, że z kierownictwem restauracji „Tivoli" została przeprowadzona rozmowa na posiedzeniu kolektywu dyrekcyjnego, w czasie której poddano ocenie pracę kierownictwa oraz podkreślono społeczną i gospodarczą szkodliwość nieudostępnienia konsumentom ogródka w godz. od 10 do 12. Niezależnie od dokonanej oceny, kierownika restauracji „Tivoli" — L. Nowakowskiego i jego zastępcę H. Michalaka ukarano upomnieniem oraz karą porządkową.

(J. kr.)

Wizytówka Łodzi

Na ul. Piotrkowskiej 90 w samym centrum miasta straszy przechodniów tego rodzaju wizytówka Łodzi. Ciekawe czy ktoś jest odpowiedzialny za stan tablic z ogłoszeniami?

(jkr)

Foto: L. Olejniczak

Portmonetka do odebrania

Pan, załatwiający wczasy w PTT-K, ul. Piotrkowska 70, proszony jest o zgłoszenie się do sekretariatu PTT-K ul. Piotrkowska 70, w godz. 9—16 po odbiór portmonetki.

Modernizacja obuwniczych sklepów PSS

Zarząd łódzki PSS przystępuje do modernizacji sieci swoich sklepów obuwniczych. Jest ich w Łodzi 28. Wszystkie mają otrzymać jednakowo urządzone wnętrza, a także zewnętrznie mają wyglądać tak samo. Dotyczy to m. in. napisów, neonów, a także elewacji. Do końca roku w ten sposób zmodernizowanych będzie 18 sklepów, reszta w I kwartale przyszłego roku. Przy okazji tam gdzie będzie to możliwe nastąpi powiększenie lokali.

Podobnie zmodernizowane będą w następnym terminie PSS-owskie sklepy odzieżowe, a później sklepy z materiałami i pozostałe.

(k)

CO? GDZIE? KIEDY?

WAŻNE INFORMACJE

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08, 666-41, 595-55, 499-90, 237-77
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07

TEATRY

TEATR NOWY — Mała Sala — godz. 20 „Rodeo"
OPERETKA — godz. 18 „Ach, Nicole" (przedst. zamknięte) od lat 18
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9—15
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) tylko dla grup zbiorowych godz. 9—14.30
HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) godz. 10—17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9—19 (kasa czynna do godz. 18)

KINA

BAŁTYK — „Jestem niewiernym mężem" od lat 18 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
LUTNIA — „Okruchy życia" od lat 16 (fr.) godz. 16, 18, 20
POLONIA — „Miraż" od lat 16 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISŁA — „Żandarm się żeni" od lat 11 (fr.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — „Czas życia i miłości" od lat 18 (fr.) godz. 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Szerokość geograficzna zero" od lat 14 (jap.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Jestem niewiernym mężem" od lat 18 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLOWY-LETNIE — „Szerokość geograficzna zero" (jap.) godz. 19.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)
TATRY-LETNIE — „Arabeska" (USA) godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
STYLOWY — „O tych paniach" od lat 16 (szwedzki) godz. 16, 18, 20
STUDIO — „Zbieg z Alcatraz" od lat 18 (USA) godz. 17.15, 19.30
ADRIA — Pożegnanie z tytułem „Arcyłokaj" od lat 14 (fr.-wł.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
TATRY — Bajka „Złota rybka" godz. 15 „Czerwone berety" od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20.15
CZAJKA — „Ucieczka w kajdanach" (USA) od lat 14, godz. 17, 19
DKM — „Fatalny dzień" (wł.) od lat 16, godz. 17, 19
ENERGETYK — „Spartakus" od lat 16 (USA) godz. 17
KOLEJARZ — nieczynne
ŁDK — „Mijają dni" (jug.) od lat 16, godz. 15, 17.15
GDYNIA — „Pogromca zwierząt" od lat 14 (rum.-franc.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17 „Oblicze" od lat 16 (węg.) godz. 19.30
HALKA — „Z dala od zgiełku" od lat 14 (ang.) godz. 16.30, 18.45
1 MAJA — „Popierajcie swego szeryfa" od lat 11 (USA) g. 16, 18, 20
ŁĄCZNOŚĆ — nieczynne
MŁODA GWARDIA — „Z zimną krwią" od lat 18 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA — „Nowa misja korsarza" od lat 11 (fr.-hiszp.) g. 16, 18, 20
OKA — „Romeo i Julia" od lat 16 (ang.) godz. 10, 13, 16, 19
POLESIE — „Co wieczór o jedenastej" od lat 14 (radz.) g. 17, 19
POPULARNE — „Operacja Belgrad" od lat 14 (jug.) g. 17, „Isadora" od lat 16 (ang.) godz. 19
PRZEDWIOŚNIE — „Jego wysokość towarzysz książę" od lat 14 (NRD) godz. 16, 18, 20
POKÓJ — „Nie drażnić cioci Leontyny" od lat 16 (fr.) godz. 16, 18, 20
PIONIER — „Amerykańska żona" od lat 16 (wł.) godz. 15.30, 17.45, 20
REKORD — „Nieśmiertelni Flip i Flap" od lat 11 (USA) g. 10, 12, 14 „Słodka Charity" od lat 16 (USA) godz. 16, 19
ROMA — „Złoto Mackenny" od lat 16 (USA) godz. 15, 17.30, 20
SOJUSZ — „El Greco" od lat 14 (wł.-fr.) godz. 17, 19
STOKI — „Krwawym tropem" od lat 16 (czech.) godz. 17, 19
ŚWIT — „Zawodowcy" od lat 14 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 127, Jaracza 32, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Pabianicka 218, Łanowa 129, Obr. Stalingradu 15.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Poł.-Gin., ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna z dzielnicy Polesie: poradnie „K" Gdańska, 1 Maja i M. Fornalskiej.

Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36 — dzielnica Bałuty i Śródmieście.

Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnice Widzew z dzielnicy Polesie: poradnia „K" Kasprzaka i Srebrzyńska.

Chirurgia południe — Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9)
Chirurgia północ — Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital Wojewódzki w Zgierzu
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Łódzkie Zakłady Mięsne

(Dokończenie ze str. 1)

drugiego częściowo zmodernizowanego, pozostałe placówki przetwórcze mieszczą się w starych i ciasnych zabudowaniach pamiętających czasy małych prywatnych wytwórni rzeźniczych, pozbawionych najelementarniejszych nawet warunków socjalnych, ciasnych i uniemożliwiających jakikolwiek postęp technologiczny. **Cały zaś ten potężny kombinat mięsny, zatrudniający ponad 3-tysięczną załogę borykać się musi z wieloma kłopotami, których jedną z podstawowych przyczyn jest daleko idące niedoinwestowanie, a co się z tym wiąże, również i szczególnie uciążliwe dla zatrudnionych tu ludzi warunki pracy.**

Łódzkie Zakłady Mięsne bowiem nie mają ani odpowiednio przestronnych szatni, ani odpowiadającego potrzebom tak licznej załogi ambulatorium, ani własnych ośrodków kolonijnych i wczasowych, ani wielu innych urządzeń socjalnych, nieodzownych przy tak uciążliwym rodzaju produkcji, który wymaga od załogi wykonywania pracy w ciągłym zawilgoceniu, stykanie się z wodą i solą, w ciasnych pomieszczeniach, źle oświetlonych i klimatyzowanych. Te sprawy, jak również fakt, iż cała prawie produkcja odbywa się przy pomocy noży i innych narzędzi ostrych są **niewątpliwie główną przyczyną wysokiej absencji chorobowej, a konkretnie najwyższej w skali miasta, spowodowanej przez skaleczenia oraz choroby reumatyczne przybierające tu już charakter chorób zawodowych.**

Jak uzasadniono w trakcie spotkania sekretarza CRZZ z załogą, **potrzebne są więc jakieś bardziej radykalne przedsięwzięcia i decyzje** umożliwiające częściową choć, ale szybszą poprawę. **Przyspieszenia m. in. wymaga budowa, stale odkładanej w terminach, inwestycji jaką jest budynek socjalny, który według ostatniej wersji ma wejść do realizacji dopiero pod koniec obecnego pięciolecia.** To samo dotyczy **budowy nowego ambulatorium zakładowej służby zdrowia.** Pomocy związkowej instancji oczekuje też załoga przy rozwiązaniu problemów **wypoczynku kolonijnego i wczasowego,** bowiem dzierżawione dotąd dorywczo od innych związków niewielkie placówki tego typu w znikomym tylko stopniu łagodzą sprawę.

Potrzeba poprawy warunków socjalnych jak również i samych warunków pracy, stanie się tym bardziej ważna przy końcu tego roku t.j. z chwilą, **gdy w IV kwartale przedsiębiorstwo, ze względu na zwiększony spływ dostaw bydła i trzody od hodowców oraz wymogi rynku, będzie musiało powiększyć stan zatrudnienia o dodatkową ilość 500 osób.** Dotychczasowy brak 500 m. kw. powierzchni, szatni, 120 umywalek i innych urządzeń stanie się tym bardziej dotkliwy.

Rozpatrując te wszystkie problemy nawiązywano słusznie do coraz większych potrzeb i wymagań rynku żądającego zarówno terminowego jak i wysokojakościowego zaopatrzenia w mięso oraz w szerszy niż dotychczas asortyment wędlin. Wskazywano też na konieczność wnikliwszego **przeanalizowania rozdzielnika centralnego,** który nie dość uwzględnia warunki naszego miasta, oraz fakt, iż w przyznawanym nam owym rozdzielnikiem wielkościach masy mięsno-towarowej partycypują nie tylko łodzianie, ale i mieszkańcy województwa dojeżdżający tu z okolicznych wiosek.

(wyrz)

Lokomotywa „201-E" z „Pafawagu"

18 bm. we wrocławskim „Pafawagu" przekazano do wydziału montażu podwozie z pudłem najnowszej, a zarazem najsilniejszej polskiej lokomotywy elektrycznej o nazwie „201-E". Rozwijać ona będzie szybkość do 125 km na godzinę, otrzyma silnik o mocy ponad 3.100 KW, umożliwiający uciąg ciężkich składów towarowych. We wrześniu rozpocznie ona próbne jazdy.

Łodzią Wikingów do Gdańska

Spod Wawelu w Krakowie wyruszyło Wisłą do Gdańska na 3-tygodniowy rejs 14 uczniów i studentów — mieszkańców Mrągowa w woj. olsztyńskim. Płyną oni zbudowaną przez nich samych łodzią Wikingów, odziani tylko w skóry.

Garnitur przy pomocy kleju

Światowy awans nowej technologii

W wielu krajach o rozwiniętym przemyśle włókienniczym coraz bardziej upowszechnia się produkcja materiałów włókienniczych z pominięciem tradycyjnego procesu tkackiego, a niekiedy również przędzalniczego. Są to tekstylia klejone bądź też zespalane sposobem „wojłokowym", albo produkowane systemem kombinowanym. Jak się ocenia, tegoroczna światowa produkcja nietkanych materiałów włókienniczych i wyrobów z nich przekroczy 200 tysięcy ton, z czego około 40 tys. ton przypadnie na odzież, 30 tys. ton na materiały obiciowe i dywany, a reszta — na materiały techniczne, higieniczne oraz służące do wyrobu obuwia. Za dziesięć lat, zdaniem ekspertów, na całym świecie produkować się będzie co najmniej 2,5-krotnie więcej materiałów nietkanych niż obecnie.

Ten szybki awans nowa technologia zawdzięcza głównie względom ekonomicznym: wydajność maszyn przystosowanych do produkcji tekstyliów, np. systemem klejenia, jest do 30 razy większa niż tradycyjnych krosien tkackich i maszyn dziewiarskich, przy czym jakość produkcji nowym systemem jest podobno bardzo wysoka.

Najsilniej nowa technologia rozwinęła się dotychczas w USA, gdzie sprzedaje się już w ciągu roku materiałów nietkanych za pół miliarda dolarów, a spośród krajów socjalistycznych — w NRD. Także w Polsce wytwarzane są już materiały przy pomocy nowej technologii i przy użyciu maszyn produkowanych we współpracy z NRD

Dziś wyrok w procesie porywaczy z Darłowa

(Dokończenie ze str. 1)

Z zeznań świadków, którzy brali udział w akcji pościgowej, wynika, że oskarżeni do ostatniej chwili — mimo licznych wezwań przekazywanych drogą radiową, głosem, rakietami — kontynuowali ucieczkę. Kierowali broń w stronę manewrujących kutrów rybackich, usiłujących zagrodzić im drogę grozili przez swój nadajnik radiowy: „Tylko bez głupich kawałów — mamy dzieci, a tu są goście bez skrupułów". Groźby te nagrane zostały na taśmach magnetofonowych i włączone do akt sprawy.

Również członek załogi napotkanego przypadkowo przez uciekinierów jachtu opowiedział sądowi, że oskarżeni wezwali tę załogę do powiadomienia WOP, aby ich nie ścigano, bo mają zakładników.

Zeznania składała także załoga samolotu rozpoznawczego, która — krążąc na małej wysokości nad uciekającą łodzią i naprowadzając na nią ścigające jednostki — obserwowała przebieg całej akcji.

Sąd wysłuchał też zeznań bliskich kolegów oskarżonych, którzy przyznali, że już od pewnego czasu słyszeli od nich o planach ucieczki z kraju.

21-letni Krzysztof Godziewski — z zawodu ślusarz — do październik ub. r. pracował w POM — do kierownictwa ośrodka dochodziły skargi na niedbałe wykonywanie powierzonych mu prac. Pracę swą uznał w końcu za zbyt ciężką — choć zarabiał tam ponad 2 tys. zł, rzucił ją i „pomagał w domu", przemyśliwując już o ucieczce z kraju.

20-letni Bogusław Mazurek przed dwoma laty ukończył Szkołę Rybołówstwa Morskiego w Darłowie. Do końca ub. r. pracował jako rybak w szczecińskim „Gryfie", odwiedzając w rejsach obce porty i zarabiając po 5—7 tys. zł miesięcznie. Rozstał się z tym przedsiębiorstwem z opinią bumelanta i podjął pracę w darłowskim „Kutrze".

19 bm. sąd zakończył postępowanie dowodowe. 20 bm spodziewany jest wyrok.

OKAZJA!

OKAZJA

TELEWIZORY — MAGNETOFONY

GRAMOFONY — STABILIZATORY

po cenach obniżonych od 30—50 proc.

można nabyć w sklepie ZURT w Łodzi,

ul. ZAPOLSKIEJ 2.

Dziś w Radio i TV

PIĄTEK — 20 SIERPNIA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Disneyland" odc. pow. 10.25 Koncert rozrywkowy z nagr. Ork. PR i TV w Krakowie. 10.50 Od sztajerka do oberka — gra zesp. „Szczęśliwa 13". 11.00 Lato z radiem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Rytmy i melodie dla wszystkich. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Porady praktyczne dla kobiet. 13.10 W rytmie bolera i cha-cha. 13.20 Swojskie melodie. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 „Pojechali do Puław" — rep. 14.20 Z muzyki klasycznej. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Popołudnie z młodością. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Poradnik radio-tele-amatora. 19.20 Moto-sprawy. 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.30 Piosenki Zespołu „Partita". 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Ze wsi i o wsi. 21.15 Z księgarskiej lady. 21.23 Muzyka. 21.25 Pięć minut o wychowaniu. 21.30 „Kto się z czego śmieje". 22.00 S. Prokofiew. 22.30 Taneczny relaks. 23.00 II wydanie dziennika wieczornego.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radzieckiego. 9.55 Koncert z nagrań Ork. Mandolin. ŁRPR. 10.25 „Para z samowara". 10.45 Z dawnej i nowej muzyki francuskiej. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z nagrań J. Jargonia na zabytkowych organach Katedry Fromborskiej. 12.40 Program — komunikaty. 12.45 „Łódzkie Silva Rerum". 13.00 „Od symfonii do piosenki". 13.25 „Kultura w województwie". 13.40 „Jego niebezpieczne podanie" — fragm. opow. 14.00 Wiad. 14.05 Studio wczasowe. 15.00 Letni koncert. 15.40 Pieśni ludowe Śląska Opolskiego. 16.00 Wiad. 16.05 Na scenach i estradach świata. 16.43 Omówienie programu. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 10 minut z zesp. „Partita". 17.10 Przeboje — Kołobrzeg 71. 17.35 Piosenki znad Morza Śródziemnego. 17.55 „Młodzi radni". 18.10 Radioreklama. 18.20 Sonda. 19.00 Echa dnia. 19.15 Dlaczego depresje? 19.30 Koncert symfoniczny z nagrań Lorina Maazela. 20.22 Dyskusja literacka. 20.42 D. c. koncertu. 21.13 Wiersze J. Harasymowicza. 21.23 Muzyka rozrywkowa. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sportowe.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej. 13.00 Na wrocławskiej antenie. 15.00 Słowo na sto języków — gawęda. 15.10 Parada jazzowa. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Kwadrans ze znakiem zapytania. 15.50 Słynni dyrygenci w podwójnej roli. 16.10 Program dnia. 16.15 Mikser — mag. muzyczny. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspresem przez świat 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi. 17.30 „Pierścień z krwawnikiem" — odc. pow. 17.40 „Królowie i królowe" — gra zesp. „Renesans". 17.55 Radiowa encyklopedia kultury. 18.20 G. Torelli — Concerto grosso op. 6 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 „Kolumbowie rocznik 20" — odc. pow. 19.30 Tylko po hiszpańsku. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Uchem słonia. 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy. 21.50 G. Verdi — „Otello". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — F. Dimension. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Nowe tomiki poetyckie — Wł. Słobodnik. 23.05 Koncert tylko dla melomanów.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 „Volare" — film fab. prod. wł. (W). 16.50 Dziennik (W). 17.00 Dla dzieci: Pora na Telesfora — Rozmowy ze smokiem; „Trzy pióra" — film prod. pol.: „Kuchcik i rozbójnicy" — film prod. czech. (W). 17.50 Nie tylko dla pań (W). 18.10 „Piosenki w metalowej oprawie" — bułgarski program rozr. (W). 18.25 Wiadomości dnia (L). 18.40 Magazyn medyczny (W). 19.20 Dobranoc — „Bolek i Lolek" (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 „Spotkanie z Jonaszem Kofтą" (L). 20.30 Kraj (W). 21.20 Teatr Telewizji na świecie — „Inferno" — program TV Słowackiej (W). 22.45 Dziennik (W).

SOBOTA, 21 SIERPNIA

Program I przedpołudniowy

10.00 „Ostatni kwadrans" — film fab. prod. franc. (dozw. od lat 16) (W).

PROGRAM II

18.35 „W szkole Kenara" — z cyklu: Nasi współcześni. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Wąsaty anioł i inni" z cyklu „Żywoty pań sławnych". 21.10 „Trasa łazienkowska w Warszawie". 21.40 Piosenki z turystycznego szlaku — program muz.-rozrywkowy. 22.00 24 godziny. 22.10 Polski film telewizyjny — „Poste restante" z serii: „Podziemny front" (odc. 2). 22.35 Walter and Connie (37) — kurs języka ang.

NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

OPAKOWANIE IM MNIEJSZE, TYM DROŻSZE

MIROSŁAW S.: Chciałbym się dowiedzieć, dlaczego za piwo w tradycyjnej butelce o pojemności 0,5 l płacę 3,60 zł, a za piwo w butelce o mniejszej pojemności o 50 groszy drożej? Niezrozumiała jest dla mnie również kalkulacja cen na zapałki. Dlaczego jedno pudełko zapałek produkcji tych samych Częstochowskich Zakładów Zapałczarskich kosztuje 0,40 zł, inne zaś 30 groszy?

RED.: Kalkulacja cen na piwo oparta została o pewną prawidłowość ekonomiczną, stąd ich zróżnicowanie. Otóż koszty produkcji produktów w większych opakowaniach są zawsze tańsze od tych towarów, które posiadają mniejsze opakowania. A co do zapałek, to o ich cenie nie decyduje ani pudełko, ani naklejka, lecz ilość, która jest zazwyczaj podawana. Tak więc nowe, obniżone ceny zapałek, wynoszą obecnie: pudełko o zawartości 48 sztuk — 30 groszy, zaś 64 sztuki — 40 groszy. (g)

CZĘŚCI ZAMIENNE NA ZAMÓWIENIE

EWA Z. Z GŁOWNA: Pękła mi pokrywa przednia od odkurzacza Zelmer 01. Gdzie mogłabym dostać tę część? A może moglibyście mi ją przysłać? Liczę na Waszą pomoc.

RED.: Rzeczywiście, na prośbę naszych Czytelników zajmujemy się b. różnymi i dziwnymi rzeczami. Ale wysyłaniem części zamiennych na razie jeszcze nie. Możemy tylko poradzić, aby udała się Pani do sklepu (w swoim mieście oczywiście) przy ul. Strażackiej 1, wypełniła zamówienie na potrzebną część zamienną i poprzez tę placówkę handlową wysłała je do sklepu „Eidom" w Łodzi, ul. Wojska Polskiego 146, który prowadzi wysyłkową sprzedaż części zamiennych, również i do odkurzaczy Zelmer 01. (g)

PRZEŁOŻYŁ: K. ZARZECKI

ERLE STANLEY GARDNER: WIELKI SZLEM PERRY MASONA

— Oczywiście.

— Na co liczył?

— Że mnie dostanie w łapy za krycie osoby podejrzanej o zabójstwo albo przynajmniej wytoczy mi sprawę dyscyplinarną w Radzie Adwokackiej.

— Ale jesteś inteligentniejszy i nie dałeś się podprowadzić.

— Nie potrzeba było do tego specjalnej inteligencji — powiedział Mason z zastanowieniem. — Nie popisałem się dziś zbytnio.

— Wyszedłeś z honorem — rzuciła Della w przypływie emocji. — Nie dałeś się podejść Traggowi. To ja się wygłupiłam jak ostatnia gęś. Co dalej robimy?

— Jedziemy do kancelarii przygotować pisma w sprawie Diany — odrzekł Mason. — Przyciśniemy ich do muru. Będą musieli albo wnieść formalne oskarżenie, albo ją zwolnić. Ale nie złapiemy sędziego, który by nam to podpisał przed ranem. Będą ją maglować przez całą noc. Mogą z niej masę wydusić.

— Wzięłam od Diany klucze do mieszkania — poinformowała Della.

Mason obrócił się do niej gwałtownie.

— Co takiego? — zapytał.

— Wzięłam klucze do mieszkania Diany i Mildred Danville. Myślałam, że może znajdziesz tam jakieś dowody rzeczowe. A przynajmniej będziesz się mógł rozejrzeć.

— Sprytna z ciebie dziewczyna — powiedział Mason. — Nie przyszło mi to do głowy.

— Pojedziemy tam?

— Nie, Della. Za wielkie ryzyko. Mogą nas nakryć, a przecież prawie nic nie wiemy o Dianie. Jeśli ją oskarżą o zabójstwo... Nie, jedźmy lepiej do kancelarii przygotować papiery.

Zaparkowali przed budynkiem. Z Agencji Detektywistycznej Drake'a, czynnej przez całą dobę, sączyło się na korytarz światło. Mason zajrzał w przelocie.

— Nie ma żadnych wiadomości? — zapytał sekretarki.

Uśmiechnęła się i potrząsnęła głową.

— Jeden z naszych najlepszych ludzi jest już na miejscu. Wyjechał w ciągu sześćdziesięciu sekund po pańskim telefonie. Dwaj dalsi są w drodze.

— Świetnie. Gdyby coś, będę u siebie w kancelarii.

Ruszyli oboje z Dellą w głąb korytarza. Ich kroki odbijały się echem od ścian opustoszałych biur. Mason otworzył drzwi do swego prywatnego gabinetu, zapalił światła. Della zdjęła płaszcz i kapelusz, usiadła za swoim biurkiem i wkręciła w maszynę papier i kalkę.

Dyktując bezpośrednio na maszynę Mason wystosował do sądu pismo w imieniu Diany Regis. Stwierdzał w nim, że została bezprawnie aresztowana przez policję, która przetrzymuje ją nie wnosząc przeciw niej oskarżenia i gwałcąc tym samym jej nietykalność osobistą. Jako jej adwokat prosi wobec tego o wydanie nakazu doprowadzenia rzeczonej Diany Regis do sądu celem stwierdzenia zasadności aresztowania oraz o zwolnienie jej za kaucją dwustu pięćdziesięciu dolarów do dnia rozprawy wstępnej, której data zostanie wyznaczona we wzmiankowanym nakazie sądowym.

Podyktował ostatnie zdanie i zręczne palce Delli tańczyły jeszcze po klawiaturze kończąc crescendo sakramentalną formułę podania, kiedy zadzwonił telefon. Mason podniósł słuchawkę. Odezwał się głos sekretarki z Agencji Drake'a.

— Zdaje się, że jesteśmy na jakimś tropie w Palm Vista Apartments. Kiedy dwaj pozostali detektywi dojechali na miejsce, pierwszego już nie było. Widocznie za kimś pojechał.

W głosie Masona zabrzmiała nutka podniecenia.

— To świetnie! Jak tylko się odezwie dajcie mi znać.

Odłożył słuchawkę, wyjął papierosa ze zwilżacza na biurku, zapalił i powiedział do Delli Street:

— Wygląda, że coś się dzieje.

— Co?

— Jeden z detektywów znikł sprzed Palm Vista Apartments. Pierwszy, który tam był, odjechał zanim dwaj pozostali się zjawili.

— Jest już policja?

— Jeszcze nie. Widocznie zajęli się Dianą.

Della rozłożyła oryginał i kopie pisma na równe kupki, przykryła maszynę do pisania i wpuściła ją z powrotem w skrytkę biurka.

— Co to mogło być? — spytała

— Wszystko. Może po prostu jakiś adorator Diany albo ktoś znajomy Mildred Danville A może coś ważnego.

— Na przykład?

— Na przykład Helena Bartsler — odparł Mason.

(29) (Dalszy ciąg nastąpi)

Dnia 18 sierpnia 1971 roku zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 57, nasz najukochańszy Syn, Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

FELIKS MILEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 sierpnia br. o godz. 16 z kaplicy Cmentarza Wojskowego na Dołach. Msza św. za spokój duszy Zmarłego przed wyprowadzeniem zwłok, o godz. 15,30. Powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

RODZICE, ŻONA, CÓRKI, SYN, ZIĘCIOWIE, WNUCZEK oraz pozostała RODZINA

Wszystkim, którzy okazali nam pomoc i współczucie w czasie choroby i wzięli udział w pogrzebie

Ś. † P.

INŻ.

RAJMUNDA HAASA

a w szczególności Kolegom lekarzom z Instytutu Chorób Wewnętrznych Kliniki Kardiologicznej AM, Oddziału wewnętrznego I A Szpitala im. Pirogowa, jak również moim Współpracownikom ze Szpitala Chorób Płucnych składam najserdeczniejsze podziękowania.

ŻONA z DZIEĆMI

Dnia 18 sierpnia 1971 roku zmarła, przeżywszy lat 67, nasza najukochańsza Żona, Matka i Babcia

Ś. † P.

OTYLIA ADAMSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 sierpnia br. o godz. 16 na cmentarzu św. Rocha na Radogoszczu, o czym powiadamiają w głębokim żalu

MĄŻ, SYN, SYNOWA, WNUCZKI i PRAWNUCZKI

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama" i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przedsi. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17. Papier druk. mat. 80 g. S-3